

**UCHWAŁA Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 2006 R.**  
**SNO 61/06**

*Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski.*

*Sędziowie SN: Józef Frąckowiak, Dariusz Zawistowski (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu w dniu 17 października 2006 r. w związku z zażaleniami na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 lipca 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł :

zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy.

**U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 17 lipca 2006 r., wydaną w sprawie dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, sygn. akt (...), zezwolił na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej sądowej za to, że w dniu 1 kwietnia 2006 r. w miejscowości A., w województwie (...), kierował samochodem osobowym marki Nissan Almera nr rej. (...), w stanie nietrzeźwości – 1,6 ‰ alkoholu we krwi, to jest czynu z art. 178a § 1 k.k.

Powyższa uchwała została zaskarżona przez sędziego w stanie spoczynku i jego obrońcę. W zażaleniu sporządzonym osobiście sędzia Sądu Okręgowego zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na stwierdzeniu, że w dniu 1 kwietnia 2006 r. kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości,
- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 7, 92, 148 § 3, 170 § 2, 193 § 1 i art. 393 § 1 k.p.k., polegające na:
  - dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego bez uwzględnienia wskazań wiedzy naukowej dotyczącej wydalania alkoholu;
  - oparciu rozstrzygnięcia na fragmentach, a nie całości materiału dowodowego;
  - zastąpieniu protokołu treścią notatki urzędowej;
  - oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy jedynie z tego powodu, że inne dowody, to jest badanie krwi na zawartość alkoholu, wykazały przeciwieństwo tego, co zamierzał udowodnić składający wniosek;

- zaniechanie powołania biegłych w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie dotyczące kwestii wydalania alkoholu z krwi wymagało wiadomości specjalnych;
- odczytanie notatki urzędowej w sytuacji, w której konieczne było sporządzenie protokołu.

W oparciu o te zarzuty sędzia wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie jej uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku sformułował również zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego co do spożywania przez sędziego alkoholu w dniu 1 kwietnia 2006 r. oraz naruszenia przepisów postępowania w zakresie oceny materiału dowodowego, oddalenia wniosku dowodowego obrońcy i nie powołania biegłych. W ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania podniósł ponadto, że ustalenia faktyczne zostały dokonane na podstawie oświadczenia obwinionego złożonego podczas badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. W swoim zażaleniu wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu – Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania przed Sądem Najwyższym, na wniosek sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, został dopuszczony dowód z postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 29 września 2006 r., w którym rozstrzygnięto o powołaniu biegłych na okoliczność, czy z uwagi na stan zdrowia sędziego proces wydalania alkoholu z jego organizmu mógł ulec zakłóceniu i czy na stwierdzony u niego poziom alkoholu we krwi mogły mieć wpływ inne czynniki, poza jego spożywaniem, wskazane w treści tego postanowienia.

#### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Zgodnie z brzmieniem art. 80 § 2 lit. c u.s.p. sąd dyscyplinarny udziela zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.). Wymóg ten można uznać za spełniony wówczas, jeżeli zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na wysoki stopień uprawdopodobnienia zarzutu postawionego sędziemu. Uchwała Sądu dyscyplinarnego nie przesądza zatem o rzeczywistym popełnieniu przez sędziego czynu karalnego. W rozpoznawanej sprawie rolą Sądu dyscyplinarnego było dokonanie oceny, czy zgromadzone dowody nakazują przyjąć, że zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż sędzia Sądu Okręgowego w stanie spoczynku w dniu 1 kwietnia 2006 r. powadził samochód w stanie nietrzeźwości. Przyjęcie przez Sąd dyscyplinarny, że wymaganie to zostało spełnione, opierało się przede wszystkim o jednoznaczny w swojej wymowie dowód w postaci badania krwi na zawartość alkoholu. Dwukrotnie przeprowadzone u sędziego Sądu Okręgowego w stanie

spoczynku badanie krwi wykazało znaczny stan zawartości alkoholu (odpowiednio 1,5 ‰ i 1,6 ‰). Bezsporne jest także, że obwiniony poprzedniego dnia spożywał alkohol, a podczas badania przy użyciu alkomatu oświadczył, że pił alkohol również w dniu badania. W zażaleniu obrońcy sędziego bezzasadnie podniesiono, że funkcjonariusze policji używający urządzenia kontrolno-pomiarowego w celu stwierdzenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu mają status biegłych i dlatego „stosuje się do oświadczenia obwinionego zawartego w tym protokole zakaz dowodowy wynikający z treści art. 199 k.p.k.” Artykuł 199 k.p.k. stosuje się do czynności prowadzonych przez biegłych lub lekarzy udzielających pomocy medycznej i brak jest podstaw, by regulację wynikającą z tego przepisu stosować także do oświadczeń składanych wobec innych osób. Nie było zatem uchybieniem ze strony Sądu dyscyplinarnego poddanie ocenie, w ramach zgromadzonego materiału dowodowego, także wspomnianego wyżej protokołu z dnia 1 kwietnia 2006 r. zawierającego oświadczenie sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku dotyczące spożywania przez niego alkoholu. Nie można też uznać za zasadny zarzut zawarty w jego zażaleniu, dotyczący oparcia rozstrzygnięcia przez Sąd dyscyplinarny jedynie „na fragmentach” materiału dowodowego. Analiza uzasadnienia zaskarżonej uchwały wskazuje bowiem, że Sąd dyscyplinarny poddał ocenie cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania zawarte w obu zażaleniach są związane z oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych i wydania rozstrzygnięcia mimo nieposiadania przez Sąd wiadomości specjalnych dotyczących wydalania alkoholu z organizmu spożywającej go osoby. Również te zarzuty były nieuzasadnione. Wymaga podkreślenia, że sędzia Sądu Okręgowego w stanie spoczynku i jego obrońca, zarówno w toku postępowania prowadzonego przed Sądem dyscyplinarnym, jak i w złożonych przez nich zażaleniach, nie kwestionowali wyników badania krwi. Wnioskowany przez obrońcę dowód z opinii biegłych nie miał służyć zatem ocenie, czy fakt prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości miał miejsce. Należy zaś uwzględnić, że zakres orzekania przez Sąd dyscyplinarny w przedmiocie udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, został przez ustawodawcę ograniczony, w porównaniu z typowym postępowaniem karnym. Czynności Sądu, mają na celu zbadanie jedynie tego, czy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Sąd dyscyplinarny ocenił prawidłowo, że dla orzekania w tym zakresie nie było konieczne wyjaśnienie, czy i ewentualnie w jak nietypowy sposób organizm sędziego, z uwzględnieniem stanu jego zdrowia, mógł zareagować na spożywanie alkoholu. Odrębnym zagadnieniem jest natomiast, czy wyjaśnienie tego rodzaju okoliczności może mieć wpływ na uznanie winy w przypadku przestępstwa polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym.

Pozbawione racji były również zarzuty dokonania przez Sąd dyscyplinarny błędnych ustaleń faktycznych polegających na wadliwym przyjęciu, że sędzia Sądu Okręgowego w stanie spoczynku w dniu 1 kwietnia 2006 r. spożywał alkohol i kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości. Na poczynione przez Sąd dyscyplinarny ustalenia faktyczne, że spożywał on alkohol w dniu 1 kwietnia wskazuje bowiem wynik badania przeprowadzonego przy pomocy alkomatu w dniu 1 kwietnia 2006 r. oraz wyniki badania krwi wykazujące jego zawartość, w określonej w wynikach tych badań wysokości. Ustalenie dotyczące spożywania alkoholu w dniu 1 kwietnia 2006 r. zasadnie zostało oparte także o zapis w protokole użycia alkomatu, który taką treść istotnie zawierał. Natomiast ocena Sądu dyscyplinarnego, że wyjaśnieniom sędziego w zakresie dotyczącym czasu spożywania alkoholu i przyczyny stanu nietrzeźwości nie można dać wiary, nie dotyczyła treści poczynionych ustaleń faktycznych, lecz oceny wiarygodności przeprowadzonych dowodów. Wymaga też podkreślenia, że ocena czy sędzia Sądu Okręgowego w stanie spoczynku prowadził samochód w stanie nietrzeźwym była przedmiotem rozważań Sądu jedynie w kontekście istnienia uzasadnionego podejrzenia, że taki czyn miał miejsce i istnienia podejrzenia, że popełnione zostało w związku z tym przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. Stanowisko Sądu dyscyplinarnego w tym zakresie znajduje zaś oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach i brak jest uzasadnionych podstaw do jego kwestionowania.

Z przyczyn wyżej wskazanych zarzuty zawarte w rozpoznawanych zażaleniach nie zasługiwały na uwzględnienie. Dlatego też Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę.